

**GENERAL WŁADYSŁAW SIKORSKI TWÓRCĄ  
Paktu Północnoatlantyckiego a także CO WY NATO**

**General WŁADYSŁAW SIKORSKI**

(1881–1943) – polski dowódca wojskowy, Wódz Naczelny, mąż stanu, polityk, Premier, twórca Armii Krajowej i Polskich Sił Zbrojnych zginął w zamachu w Gibraltarze 1943.



Spał pod kocem pełnym pcheł i piasku, pił herbatę gotowaną na półsłonej wodzie, karpackim ułanom nadał prawo noszenia specjalnych proporczyków i rozmawiał z żołnierzami, zaledwie ostygającymi z napięcia walki na przedpolu. Wśród wielu głównodowodzących siłami zbrojnymi swych krajów był pierwszym, który zszedł pomiędzy żołnierzy na linię frontu. Takich gestów żołnierz nie zapomina, i takie gesty mają nie tylko moralną, ale zgoła materialną wartość.

**WIKICYTATY**

- Bóg patrzy w moje serce. Widzi i zna moje intencje oraz zamiary, które są czyste i rzetelne. Jedynym moim celem jest wolna, sprawiedliwa i wielka Polska.
- Dziś czas jest dla ludzi silnych i odważnych, ci bowiem tylko mogą uzyskać zwycięstwo i uwolnić świat od tyranii.
- Jedna przeżyta chwila czasami uczy nas więcej, aniżeli całe życie.
- Jestem człowiekiem, który jeśli mówi tak, to jest tak, jeśli mówi nie, to jest nie, a jeśli nie mówię nic, to albo nie mogę, albo nie chcę powiedzieć prawdy.
- My Polacy rozumiemy wojnę nie jak symbol, lecz jako prawdziwą walkę.
- Nie ma mowy o szczęściu bez patriotyzmu.
- Od początku istnienia człowieka i od chwili, gdy jego historia jest znana, wojna uchodzi za jedną z reguł rozwoju ludzkości.
- Podniosłem chylący się ku upadkowi sztandar Polski.
- Informacje, jakie oficjalnie otrzymały Żydzi o rzekomych dyskryminacjach Żydów przez polskie władze wojskowe w Rosji, są nieścisłe. Mogły być indywidualne wystąpienia oficerów, niezupełnie poprawne. Dlaczego jednak dotąd oficjalnie koła żydowskie nie potępiły jawnej zdrady i innych zbrodni, jakich się wobec Polski i polskich obywateli dopuszczali przez cały czas okupacji sowieckiej.

**W danych oficjalnych nie ma mowy o tym, że nasz wielki Polak i Premier Rządu na uchodźstwie oraz Wódz Naczelny, był twórcą Karty Atlantyckiej, której projekt przedstawił Churchillowi w Londynie....**

### **Dane oficjalne.**

Idea powołania nowej organizacji światowej, powstała jeszcze w czasie trwania II wojny światowej. Za pierwsze dokumenty zapowiadające utworzenie ONZ uznawane są Karta Atlantycka podpisana 14 sierpnia 1941 oraz Deklaracja Narodów Zjednoczonych tzw. *Deklaracja waszyngtońska*, która została podpisana w Waszyngtonie 1 stycznia 1942 roku przez przedstawicieli 26 państw (w tym Polski). Kolejna decyzja zapadła na konferencji w Teheranie w roku 1943. Jej głównym pomysłodawcą był prezydent USA Franklin Delano Roosevelt, a jej nazwę zaproponował premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill (wcześniej określenie „narody zjednoczone” w trakcie wojny stosowano nieraz na określenie sojuszu aliantów przeciw państwom osi).

Od sierpnia do października 1944 roku przedstawiciele Francji, Chin, Wielkiej Brytanii, USA oraz ZSRR przebywali w Dumbarton Oaks w Waszyngtonie, gdzie przedyskutowano zakres, cele i sposoby działania nowej organizacji. 25 kwietnia 1945 roku zwołano pierwszą konferencję ONZ w San Francisco, w której uczestniczyło 50 państw z całego świata – pierwszych członków organizacji. Za członka ONZ od założenia uznawana jest też Polska, której przedstawiciele (Rząd RP na uchodźstwie uznawany przez państwa-założycieli z wyjątkiem ZSRR) z powodów politycznych nie zostali zaproszeni na konferencję w San Francisco. Podczas konferencji, 25 czerwca, podpisano Kartę Narodów Zjednoczonych, akt prawny regulujący działalność ONZ.

Organizację Narodów Zjednoczonych powołano do życia 24 października 1945, kiedy postanowienia konferencji ratyfikowało pięciu przyszłych stałych członków Rady Bezpieczeństwa (Chiny, Francja, ZSRR, Wielka Brytania i USA), oraz większość pozostałych państw członkowskich. Powołanie ONZ położyło jednocześnie kres działalności Ligi Narodów, która rozwiązała się formalnie 18 kwietnia 1946, przekazując pełnienie swej misji nowej organizacji. Rocznica wejścia w życie Karty Narodów Zjednoczonych – 24 października 1945 roku – jest obchodzona jako Dzień Narodów Zjednoczonych od 1948 roku. W grudniu 1945 Kongres Stanów Zjednoczonych wystosował propozycję, aby siedziba ONZ mieściła się w Nowym Jorku, co zostało zaakceptowane. Budynek siedziby głównej otwarto 9 stycznia 1951 roku na terenach podarowanych ONZ przez żydowskiego magnata Johna Rockefellera Jr., gdzie mieści się do dziś. Część instytucji funkcjonuje jednak w innych miastach świata, m.in. w Genewie, Hadze, Nairobi i Wiedniu.

### **DANE NIEZNANE**

#### **Postanowienia Karty Atlantyckiej wg projektu Generała Sikorskiego**

W karcie Atlantyckiej prezydent Stanów Zjednoczonych i premier Wielkiej Brytanii 'ustanowili' ( po śmierci Generała Sikorskiego dla mydlenia oczu także Polakom) , "*pewne wspólne zasady w polityce państwowej*" swych krajów, "*na których opierają nadzieje na lepszą przyszłość dla całego świata*". Zasad tych było osiem:

1. sygnatariusze nie dążą do zysków terytorialnych lub jakichkolwiek innych;
2. sygnatariusze nie życzą sobie zmian terytorialnych, które nie zgadzałyby się z wolno wypowiedzianymi życzeniami narodów, których te zmiany dotyczą;
3. sygnatariusze uznają prawo wszystkich narodów do wyboru formy własnego rządu; pragną przywrócenia niepodległości i niezależnych rządów w tych wszystkich państwach, które zostały pozbawione swej niepodległości;
4. sygnatariusze będą się starali o to, aby wszystkie państwa, wielkie i małe, zwycięskie czy zwyciężone, miały dostęp na równych zasadach do światowego handlu i surowców, niezbędnych dla ich rozwoju ekonomicznego;
5. sygnatariusze dążą do ustalenia jak najdalej idącej współpracy pomiędzy wszystkimi narodami na polu gospodarczym, by zapewnić wszystkim polepszenie warunków pracy,

- rozwój ekonomiczny oraz dobre warunki społeczne;
6. sygnatariusze chcieliby, po ostatecznym pokonaniu tyranii hitlerowskiej, widzieć taki pokój, który by zapewnił wszystkim narodom warunki bezpiecznego życia wewnątrz swoich granic i dawał pewność, że wszyscy mieszkańcy wszystkich krajów będą mogli prowadzić życie wolne od lęku i nędzy;
  7. na zasadzie takiego pokoju, morza i oceany będą otwarte dla wszystkich;
  8. sygnatariusze wierzą, że wszystkie narody świata, zarówno ze względów praktycznych, jak i zasad moralnych, będą się musiały zgodzić na wyrzeczenie się metody przemocy.

**Konferencja teherańska** (28 listopada 1943–1 grudnia 1943 roku w Teheranie) – spotkanie prezydenta USA Franklina Delano Roosevelta, premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla i przywódcy ZSRR Józefa Stalina.

- Ustalono nową granicę wschodnią Polski i ZSRR na tak zwanej linii Curzona czyli dokonano podziału Polski
- Dokonano podziału krajów Europy na alianckie strefy operacyjne – na mocy międzyalianckich uzgodnień Polska znalazła się w strefie operacyjnej Armii Czerwonej.
- Ustalono, iż Niemcy zostaną podzielone na strefy okupacyjne, zaś radziecka strefa okupacyjna Niemiec przylegać będzie do Polski, przez którą przebiegały linie komunikacyjne do tej strefy, co de facto przesądzało losy Polski. Ze względu na odbywające się jesienią 1944 roku w USA wybory prezydenckie, na prośbę prezydenta Roosevelta liczącego na głosy Polonii amerykańskiej utajniono postanowienia 'wielkiej trójki' w kwestii polskiej.

**Konferencja jałtańska** (od 4 do 11 lutego 1945), także **konferencja krymska** – spotkanie przywódców koalicji antyhitlerowskiej (tzw. Wielkiej Trójki): przywódca ZSRR Józef Stalin, premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill oraz prezydent USA Franklin Delano Roosevelt. Była to jedna z konferencji wielkiej trójki, miała miejsce po konferencji teherańskiej (listopad-grudzień 1943), a przed konferencją poczdamską (lipiec-sierpień 1945).

- Na konferencji rozstrzygnięto sprawę Niemiec: siły każdego z trzech mocarstw łącznie z Francją będą okupowały wyznaczone na konferencji 4 strefy Niemiec (jedna dla każdego państwa). Zgodnie z tym planem przewidziano utworzenie skoordynowanej administracji i kontroli za pośrednictwem Sojuszniczej Komisji Kontroli, złożonej z naczelnych dowódców trzech mocarstw.
- Związek Radziecki otrzymał „zwierzchnictwo” nad Polską i jedną trzecią Niemiec (Turyngią, Saksonią, Meklemburgią, Brandenburgią i Pomorzem Przednim).
- Podjęto decyzje o transferach ludności
- Polska utraciła Kresy Wschodnie na rzecz Związku Radzieckiego.
- Ustalono rekompensatę dla Polski w postaci dotychczasowych ziem niemieckich: Ziemi Lubuskiej, Pomorza Zachodniego, Prus Wschodnich i Śląska oraz – ponadto – byłego Wolnego Miasta Gdańsk bez finansowych odszkodowań wojennych
- Churchill i Roosevelt uznali zgodność działań sowieckiego NKWD z konwencją dotyczącą prowadzenia wojny na lądzie – w zakresie 'zapewnienia bezpieczeństwa, spokoju i porządku na tyłach Armii Czerwonej' na terytorium Polski.  
Sojusznicy dali Stalinowi *carte blanche* na siłowe zniszczenie podziemia zbrojnego – przede wszystkim Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych. Roosevelt zapewnił Stalina, że Stany Zjednoczone nigdy nie będą popierać tymczasowych władz polskich, które byłyby wrogię jego interesom. Konferencją analogiczną do spotkań Wielkiej Trójki, ale dotyczącą Dalekiego Wschodu była konferencja kairska (22-26 listopada 1943).

Wikipedia

**Linia Curzona** – proponowana linia demarkacyjna wojsk polskich i bolszewickich opisana w nocy z dnia 11 lipca 1920 roku, wystosowanej przez brytyjskiego Ministra Spraw Zagranicznych lorda

Curzona do Ludowego Komisarza Spraw Zagranicznych RFSRR Gieorgija Cziczierina. Przebieg linii oparty został na "Deklaracji Rady Najwyższej Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych w sprawie tymczasowej granicy wschodniej Polski" z 8 grudnia 1919 roku.

Będąca proponowaną przez dyplomację brytyjską linią demarkacyjną wojsk polskich i bolszewickich z 11 lipca 1920 roku, linia Curzona sygnowana jest nazwiskiem George Curzona – szefa brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Linia przebiegała od Grodna przez Jałówkę, Niemirów, Brześć, Dorohusk, na wschód od Hrubieszowa, dalej na Kryłów, skąd na zachód od Rawy Ruskiej i na wschód od Przemyśla aż do Karpat. W ogólnych zarysach oparta została na linii opisanej w "Deklaracji Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych w sprawie tymczasowej granicy wschodniej Polski", podpisanej przez Georges'a Clemenceau – Przewodniczącego Rady Najwyższej Mocarstw dnia 8 grudnia 1919 roku i uważanej za wschodnią granicę obszaru, na którym rząd polski ma prawo do urządzenia własnej administracji, w terminie przewidzianym przez Traktat z 28 czerwca 1919 roku.

"Deklaracja" ta jednocześnie jednak nie przesądzała dalszych stipulacji – "Prawa, z jakimi Polska mogłaby wystąpić do terytoriów położonych na wschód od wymienionej linii, są wyraźnie zastrzeżone (*Les droits que la Pologne pourrait avoir a faire valoir sur les territoires situés a l'Est de ladite ligne sont expressément réservés*)". Na paryskiej konferencji pokojowej kończącej I wojnę światową ustalono polską granicę zachodnią (z Niemcami), natomiast nie ustalono wschodniej, ponieważ Wielka Brytania i Francja liczyły na restytucję przedbolszewickiej Rosji, co stawiało zagadnienie wschodnich granic polskich na porządku dziennym i skłoniło Ententę do wysunięcia projektu tymczasowego i prowizorycznego rozgraniczenia Polski i Rosji.

W swoim projekcie tymczasowej granicy oparli się oni głównie na granicach III rozbioru Polski, czyli na przebiegu zachodniej granicy Rosji z 1795 roku.

Przedstawiona w "Deklaracji" z dnia 8 grudnia 1919 roku pokrywała się z linią Focha, rozdzielającą polską część Suwalszczyzny od Litwy, biegła dalej do Niemna i stąd według sztucznej wschodniej granicy d. obwodu białostockiego guberni grodzieńskiej, skąd Bugiem do dawnej granicy austriackiej tzn. do Kryłowa. Nie obejmowała Galicji, ponieważ chodziło o granicę polsko-rosyjską, a Galicja do Rosji nigdy nie należała, więc potraktowano ją odrębnie.

Po zniszczeniu 6 armii niemieckiej pod Stalingradem w lutym 1943 Stalin skorzystał z okazji aby powołać się wobec Brytyjczyków i Amerykanów na formułę "linii Curzona" przy rozszczeniu do wytyczenia nowych granic ZSRR w Europie, ponieważ pokrywała się ona w pewnym stopniu (na linii Bugu) z granicą między ZSRR a III Rzeszą określoną w **traktacie o granicach i przyjaźni między III Rzeszą a ZSRR z 28 września 1939 r.** – a **formuła "Linia Curzona" miała genezę brytyjską**, wobec powyższego była neutralną wobec Amerykanów.

W marcu 1943, jeszcze przed zerwaniem stosunków dyplomatycznych w związku z wykryciem grobów katyńskich, Stalin zażądał od Rządu Rzeczypospolitej uznania *linii Curzona* (szczegółowo niesprecyzowanej) jako nowej granicy między ZSRR a Polską.

Tym samym Stalin żądał od rządu polskiego uznania skorygowanych warunków paktu Stalin – Hitler z 28 września 1939 r., wbrew ustaleniom układu Sikorski-Majski z 30 lipca 1941 r., uznających utratę ważności traktatów niemiecko-sowieckich dotyczących terytorialnych zmian w Polsce i ustanowienia granicy niemiecko-sowieckiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Nadmienić należy, że rząd polski nie był uprawniony do dokonywania jakichkolwiek jednostronnych cesji terytorialnych a kwestia kompensaty terytorialnej Polski kosztem Niemiec i jej rozmiaru do października 1944 r. (konferencja moskiewska z udziałem premiera Mikołajczyka) oficjalnie nie została przez sojuszników brytyjskich przedstawiona rządowi polskiemu.

Latem i jesienią 1943 r., jeszcze przed konferencją w Teheranie, władze USA i W. Brytanii nie rozpatrywali przywrócenia przedwojennej granicy Polski na wschodzie uznając, iż powinna ona

przebiegać w zasadzie jak linia Curzona z zostawieniem Polsce Lwowa. Rząd premiera Mikołajczyka nie był o tym informowany.

Mniej więcej do sierpniowej (1944 rok) wizyty premiera Stanisława Mikołajczyka w Moskwie Brytyjczycy mieli nadzieję wytargować od Stalina wariant "B" ze Lwowem dla Polski. Nie znaleźli jednak w swych naciskach na stronę sowiecką żadnego wsparcia Stanów Zjednoczonych, gdyż te nie zamierzały wywierać presji na Stalina w sprawach trzeciorzędnych dla interesów USA i uważały wówczas, że bardzo potrzebują pomocy sowieckiej w doprowadzeniu do końca wojny na Dalekim Wschodzie. Straszliwe straty Amerykanów w wojnie dalekowschodniej sprawiły, że dla wciągnięcia ZSRR do wojny z Japonią administracja amerykańska składała na ołtarzu własnej polityki los Polski i Europy Środkowo-Wschodniej.

Kreślenie kolejnych wersji linii Curzona miało miejsce na konferencji międzysojuszniczej w Teheranie. W trakcie jej trwania wyszło na jaw, że istnieją dwie "linie Curzona", na co zwrócił uwagę szef brytyjskiej dyplomacji Anthony Eden.

Sfałszowana linia Namiera została naniesiona na mapy alianckie jako linia Curzona "A".

Właściwa linia Curzona została ujęta jako linia Curzona "B". Strona brytyjska w swych memorandumach (memoranda z 19 i 22 listopada 1943, memorandum Toynbee'ego z 12 lutego 1944 oraz memorandum Francisa Bourdillona z 25 lipca 1944) trzymała się wersji "B" linii jako właściwej podstawy do wyznaczenia granicy.

Śladem zażartych targów o polską granicę wschodnią i szczegółowych studiów aliancko-sowieckich jest opracowana podczas konferencji w Teheranie specjalna mapa. Zaznaczono na niej sześć wariantów proponowanej granicy wschodniej oznaczonych od "A" do "F", przy czym ostatni "F" dotyczył rozgraniczenia terytoriów w Prusach Wschodnich, natomiast wariant pierwszy "A" to granica z 1939 roku.

Można spostrzec, że wariant oznaczony na niej jako "B" przewidywał pozostawienie Polsce etnicznie polskiej Wileńszczyzny oraz całej wschodniej Galicji. Warianty "B", "C" i "D" pozostawiały Polsce Grodzieńszczyznę również wówczas w większości etnicznie polską. Warianty "B" i "C" pozostawiały Polsce całą wschodnią Galicję. Wariant "D" zostawiał jedynie Lwów i Drohobycz przy Polsce. Dyplomaci amerykańscy dawali początkowo przedstawicielom Polski nadzieję na wariant w najlepszym razie "B", a więc z Galicją Wschodnią i Wileńszczyzną dla Polski, a w najgorszym razie na wariant "C" pozostawiający przy Polsce Lwów, Tarnopol i Grodno. Stalin narzucił wariant "E", który na tej mapie samodzielnie wykreślił zielonym ołówkiem. Wariant ten jako jedyny ze wszystkich odcinał od Polski Lwów, Wilno i Grodno.

Tuż przed rozpoczęciem obrad konferencji doszło do spotkania Roosevelta ze Stalinem, w czasie którego prezydent USA oświadczył, że przyjmuje linię Curzona jako podstawę wytyczenia wschodniej granicy Polski po wojnie, ale ze względu na zbliżające się wybory prezydenckie i liczenie na głosy Polonii amerykańskiej nie może sygnować do tej pory żadnego oficjalnego porozumienia w tej kwestii. Churchill podczas konferencji obstawał za przynależnością Lwowa do Polski, ale w pewnym momencie stwierdził "Nie mam zamiaru podnosić wielkiego lamentu z powodu Lwowa."

wikipedia

## **Artykuł powstał m.in. w oparciu o książkę Jonathana Walkera „Trzecia wojna światowa” (Znak Horyzont 2014)**

Ociekające złotem salony pełne szczurów. Luksusowe sypialnie opanowane przez pluskwy. A do tego radzieckie specjalistki od mycia pleców, zimna woda w kranie i kilometrowe kolejki do łazienek. Jak bardzo Stalin nie starałby się robić dobrej miny do złej gry, nie mógł ukryć oczywistego faktu. Konferencja jałtańska wypadła po prostu kuriozalnie.

Generał Henry Maitland „Jumbo” Wilson, szef brytyjskiego sztabu imperialnego, brał właśnie kąpiel, gdy otworzyły się drzwi i do łazienki wkroczyła roześmiana, uroczą radziecka „towarzyszka”, dzierżąca w ręku słusznych rozmiarów szczotkę do szorowania pleców. Znaczącym gestem dała do zrozumienia, że użyje owego narzędzia zgodnie z jego przeznaczeniem. Zaskoczony generał może by się na to zgodził, gdyby nie fakt, że za drzwiami czekało w kolejce do kąpeli... co najmniej dwudziestu zniecierpliwionych generałów i admirałów. Czas więc naglił.

Churchill musiał zrobić podobną minę, gdy dowiedział się, że konferencja odbędzie się w Jałcie. Jego zdaniem kompletnie się ona do tego nie nadawała.

Przytoczona powyżej scenka to nie jakiś ewenement konferencji jałtańskiej. Wręcz przeciwnie. Tak właśnie wyglądał dzień powszedni członków brytyjskiej delegacji.

### **Konferencja na „krymskiej Riwierze”**

Gdy prezydent Roosevelt zaproponował na miejsce spotkania przywódców Wielkiej Trójki Jałtę, zmusił Sowiec do niemałego wysiłku logistycznego. Krym, spustoszony działaniami wojennymi, rozgrabiony przez Wehrmacht, należało szybko uporządkować.

Jak pisze w swojej książce „Trzecia wojna światowa” Jonathan Walker do wykonania tego zadania sprowadzono 30 tys. żołnierzy Armii Czerwonej, którzy zajęli się również rozminowaniem i ochroną kurortu. Z Moskwy specjalnie na tę okoliczność wyprawiono 1500 wagonów transportujących ogromne ilości jedzenia, picia, mebli, pościeli, a nawet szyb do naprawy zniszczonych okien. Zwieziono też służbę z najlepszych moskiewskich hoteli, która miała podawać do stołu dostojnym gościom.

Najbardziej niezadowolony z wyboru Jałty na miejsce konferencji był Winston Churchill. *Dobre miejsce dla tyfusu i piekielnych wszy, których tam jest pod dostatkiem* – utyskiwał. Bardziej zapobiegliwi Amerykanie, wysłali do Sewastopola okręt flagowy swoich sił desantowych USS „Catoctin”.

Jego ekipa sanitarna przeprowadziła deratyzację pomieszczeń Liwadii – pałacu wyznaczonego na lokum dla Roosevelta i prezydenckiej świty - **w którym aż roilo się od szczurów**. Ponadto, na pokładzie jednostki znajdował się szpital i gabinet dentystyczny. W razie jakichś nieprzewidzianych okoliczności jednostka mogła przeobrazić się w siedzibę amerykańskich dyplomatów.

Brytyjczycy postąpili podobnie i wkrótce, również w Sewastopolu, zacumował luksusowy liniowiec pasażerski „Franconia”, posiadający wszelkie niezbędne dzentelmenom wygody i rozrywki. Niezmiernie rad z tego był oczywiście brytyjski premier, który spędził na statku ostatnie trzy dni podczas pobytu brytyjskiej delegacji na Krymie, jak powiedział: *wspaniale jest wrócić do angielskiego jedzenia po tym prosiaku i ich zimnych, tłustych daniach*. Obydwie delegacje wylądowały na lotnisku Saki, około 130 km od Jałty. Na miejscu, oprócz witających gości Mołotowa, Litwinowa i kompanii reprezentacyjnej, znajdowały się trzy wielkie namioty. Jak wspominał lord Moran, osobisty lekarz Churchilla, stojące w nich stoły uginały się od kawioru, wędzonego łososia i wszelkich napitków.

Drogę z Saki do Jałty trzeba było pokonać autami po bardzo niebezpiecznych, zaśnieżonych i oblodzonych drogach. Trasę, na całej jej długości, obstawiali radzieccy żołnierze i żołnierki. Jakież było zdziwienie Brytyjczyków, gdy okazało się, że z powodu braku pługów śnieżnych ludzie ci po prostu wydeptują szlak, czyniąc go możliwym do przejazdu dla samochodów.

Aby samochody z szacownymi gośćmi mogły dotrzeć to Jałty czerwonoarmiści wydeptali cały ponad 130-kilometrowy szlak z lotniska w Saki. Na zdjęciu prezydent Roosevelt za chwilę ruszy z lotniska Jałty.

## **Poszukiwacze zaginionej miski**

Brytyjczycy zamieszkali w pałacu Woroncowa, który przypominał im zamek. Był tylko jeden poważny problem, o którym wspomina w swojej książce Jonathan Walker: *odnosiło się wrażenie, że książkę i księżna Woroncownie przywiązywali większą wagę do jedzenia niż do kąpieli.*

Oczarowani luksusowymi salonami, salami bankietowymi i oranżerią wyspiarze byli zarazem kompletnie zdumieni prymitywnymi urządzeniami sanitarnymi.

W całym pałacu była tylko jedna łazienka i trzy umywalki, do tego nie było ciepłej wody. To z tego powodu pod drzwiami łazienki ustawiały się tak ogromne kolejki, a jeszcze większe zażenowanie wzbudziła wizyta radzieckich pań mających myć plecy zagranicznym oficjelom. Nie może zatem dziwić, że brytyjscy generałowie urządzali rano prawdziwe polowania na miski do mycia, które były towarem iście deficytowym. W efekcie, gdy udało się w końcu znaleźć upragnioną zdobycz szczęśliwiec zamykał się z nią na cztery spusty, aby móc w spokoju poddać się czynnościom higienicznym. <http://ciekawostkihistoryczne.pl/>

## **Karta Narodów Zjednoczonych - parawan i tajny układ, zadaniem którego było kontrolowanie państw oraz terytoriów podległych pod ONZ .**

Postanowienia tej Karty uprawniają do rozstrzygania sporów wyłącznie między państwami ,co oznacza, że żaden reżim nie będzie skarżył sam siebie bo żaden obywatel nie miał i nie ma takich praw czyli prawa do skarżenia się na rząd lub władzę . I tak jest do tej pory.

**Karta Narodów Zjednoczonych** – wielostronna umowa międzynarodowa powołująca do życia i określająca ustrój Organizacji Narodów Zjednoczonych (stąd nazywa się ją czasem Konstytucją ONZ). Karta została podpisana 26 czerwca 1945 w San Francisco przez 50 z 51 krajów członkowskich ('Polska ' podpisała ją dwa miesiące później) i weszła w życie 24 października tego samego roku, po ratyfikowaniu jej przez pięć krajów założycielskich (Chiny, Francja, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Radziecki) oraz większość sygnatariuszy. Kraje podpisujące Kartę zobowiązują się do przestrzegania jej postanowień, jako prawa międzynarodowego.

**Karta, choć sama nie zawiera katalogu praw podstawowych, podnosi aż siedmiokrotnie kwestie związane z prawami człowieka (art. 1, 13, 55, 56, 62, 68, 76) – mówi się tam o popieraniu, przestrzeganiu, poszanowaniu praw człowieka.** ONZ zdecydowała się na podjęcie tematu praw człowieka, aby je przywrócić i podkreślić godność i wartość jednostki. Narody Zjednoczone uznały, że wszyscy ludzie są równi. Warunkiem niezbędnym do ochrony praw człowieka jest postęp społeczny i poprawa warunków życia.

Karta wraz z paktami ekonomicznym i prawnym oraz powszechną deklaracją praw człowieka tworzyła tzw. uniwersalny system ochrony praw człowieka w podwójnym sensie – podmiotowym i przedmiotowym.

Karta składa się z preambuły wzorowanej na masonskiej preambule [konstytucji Stanów Zjednoczonych](#), oraz szeregu artykułów podzielonych na rozdziały.

**Rozdział I** określa cele Narodów Zjednoczonych, w tym warunki utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

**Rozdział II** definiuje kryteria członkostwa w ONZ.

**Rozdziały III-XV**, podstawowy zrab dokumentu, opisują organy ONZ i ich uprawnienia.

**Rozdziały XVI oraz XVII** opisuje zasady zintegrowania działalności ONZ z istniejącym już prawem międzynarodowym.

**Rozdziały XVIII oraz XIX** opisują poprawki i zasady ratyfikacji karty.

Najważniejszymi rozdziałami są te, które zajmują się egzekwowaniem władzy przez ciała ONZ:

**Rozdział VI** opisuje uprawnienia Rady Bezpieczeństwa do rozstrzygania sporów;

**Rozdział VII** opisuje uprawnienia Rady Bezpieczeństwa do wprowadzania sankcji ekonomicznych, dyplomatycznych i militarnych, jak również użycie sił zbrojnych do rozstrzygania sporów;

**Rozdziały IX oraz X** opisuje uprawnienia ONZ w zakresie współpracy ekonomicznej i społecznej oraz Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ nadzorującej te uprawnienia;

**Rozdziały XII oraz XIII** opisują system powiernictwa, który nadzorował proces dekolonizacji;

**Rozdziały XIV oraz XV** opisuje uprawnienia Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Sekretariatu ONZ.

**Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS)**, w wersji angielskiej *International Court of Justice (ICJ)*, w wersji francuskiej *Cour Internationale de Justice (CIJ)* – główny organ sądowy ONZ. Został ustanowiony w 1945 ( początek sowieckiej okupacji Polski ) do rozstrzygania sporów między państwami. Trybunał działa według swego Statutu, który opiera się na Statucie Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej i stanowi integralną część Karty Narodów Zjednoczonych. Wszyscy członkowie Organizacji Narodów Zjednoczonych są *ipso facto* stronami Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości.

Państwo nienależące do Organizacji Narodów Zjednoczonych może przystąpić do Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości na warunkach, które w każdym przypadku ustali Zgromadzenie Ogólne na zalecenie Rady Bezpieczeństwa. Trybunał wydaje wyroki w sporach międzypaństwowych oraz wydaje opinie doradcze.

**MTS rozstrzyga spory wyłącznie między państwami. Oznacza to, że inne podmioty nie mogą być stronami przed Trybunałem. Pozwy wpływające od osób fizycznych (oraz innych nieuprawnionych podmiotów) nie są rejestrowane.**

**Czyli, że żadna osoba ani grupa narodowościowa i inny pokrzywdzony nie mają żadnej prawnej ochrony !**

Członkostwo w ONZ nie oznacza automatycznej zgody państwa na jurysdykcję MTS. Potrzebne jest do tego odrębne wyrażenie woli poddania się właściwości Trybunału. Może być ono dokonane na kilka sposobów: Państwa w sporze mogą zawrzeć odrębne porozumienie o przekazanie sprawy Trybunałowi do rozstrzygnięcia. Wówczas nie ma powoda ani pozwanego, a strony zgodnie występują o wydanie wyroku.

1. **Kompetencje *ratione personae*. Art. 34 Statutu MTS głosi, że jedynie państwa mają prawo stawać jako strony przed Trybunałem.** Trybunał jest dostępny dla państw członkowskich ONZ oraz dla innych, które są stronami statutu.

Art. 62 statutu głosi, że państwo mające interes natury prawnej, który mógłby być naruszony wyrokiem Trybunału w danej sprawie, może domagać się uczestnictwa w procesie w charakterze interwenienta.

Statut MTS przyznaje pewne uprawnienia rządowym organizacjom międzynarodowym. Trybunał



może zwrócić się do tych organizacji o informacje mające znaczenie dla rozpatrywanej sprawy oraz może przyjmować takie informacje dostarczone przez organizację z własnej inicjatywy.

2. Kompetencje *ratione materiae*. Art. 36 ust. 1 mówi, że kompetencje MTS obejmują "wszelkie spory, które strony doń wniosą, oraz wszelkie sprawy wyraźnie wymienione w Karcie NZ albo w obowiązujących traktatach i konwencjach". Zatem kompetencja MTS ma charakter dobrowolny. MTS działa tylko wówczas, gdy strony przekażą mu sprawę do rozstrzygnięcia.

Możliwa jest jednak sytuacja, gdy MTS działa na wniosek jednej tylko strony konfliktu. Tę kompetencję obligatoryjną określa art. 36 ust. 2 statutu MTS, który nazywa się często "klauzulą fakultatywną", gdyż od woli poszczególnego państwa zależy przyjęcie bądź nie przyjęcie zobowiązań określonych w tej klauzuli. Zgodnie z art. 96 Karty NZ, Zgromadzenie Ogólne lub Rada Bezpieczeństwa mogą zwrócić się do MTS o wydanie opinii doradczej w każdej kwestii prawnej. Podobnie zresztą jak wszystkie inne organizacje wyspecjalizowane ONZ. Obecnie takie upoważnienie posiada 16 organizacji wyspecjalizowanych ONZ oraz IAEA (International Atomic Energy Agency).

3. Kompetencje *ratione iuris*. MTS wydaje swoje decyzje na podstawie przepisów określanych w art. 38 ust. 1 statutu MTS. Zgodnie z nim, Trybunał stosuje: a) konwencje międzynarodowe, bądź ogólne, bądź specjalne, ustalające reguły wyraźnie uznane przez państwa wiodące spór b) zwyczaj międzynarodowy jako dowód istnienia powszechnej praktyki przyjętej za prawo c) ogólne zasady prawa uznane przez narody cywilizowane d) wyroki sądowe i opinie znawców prawa publicznego różnych narodów jako środek pomocniczy do stwierdzenia przepisów prawnych.

Trybunał posiada także kompetencję orzekania według zasad słuszności, tzw. "ex aequo et bono", jeśli strony się na to zgodzą. Nie było jednak przypadku, kiedy strony się na taką zasadę zgodziły.

### **Opinie doradcze**

MTS wydaje opinie doradcze na żądanie Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Rady Bezpieczeństwa oraz Rady Gospodarczej i Społecznej, a także upoważnionych organizacji wyspecjalizowanych.

Przedmiotem opinii doradczych może być każda kwestia prawna wyłaniająca się w toku działalności wnioskodawcy (to ograniczenie nie dotyczy Zgromadzenia Ogólnego ani Rady Bezpieczeństwa). Postępowanie o wydanie opinii nie powinno zastępować postępowania spornego, choć często kwestie przedstawione Trybunałowi do zaopiniowania dotyczą istniejących sporów. W postępowaniu mogą brać udział także państwa członkowskie ONZ, poza organami ONZ i organizacjami wyspecjalizowanymi. Postępowanie nie ma charakteru spornego, uczestnicy przedstawiają swoje stanowiska, najpierw w formie pisemnej, a potem ustnej. Opinia doradcza formalnie nie ma mocy wiążącej.